



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 1



Posłuchaj

()



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 2



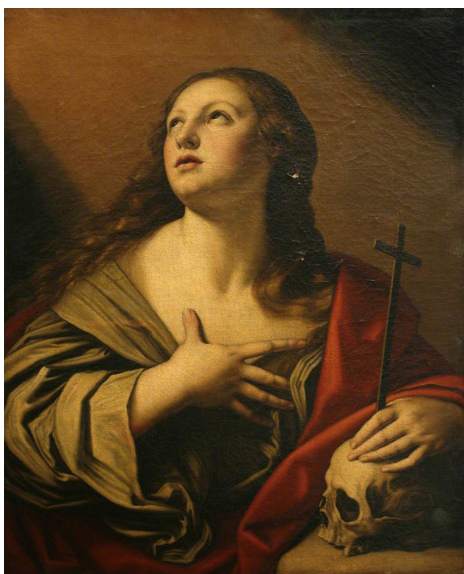
Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 3



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 4



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 5



Ewangelia na 3. Niedzielę po



Pięćdziesiątnicy

Łk 15, 1-10 Onego czasu: Zbliżali się do Jezusa celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. A faryzeusze i uczeni szemrali mówiąc: «Że też ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi». Powiedział im tedy taką przypowieść, mówiąc: «Czy jest między wami, kto mając sto owiec, gdyby stracił jedną z nich, czyż nie pozostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie pójdzie za ową, która zginęła, dopóki jej nie znajdzie? A gdy ją znajdzie, wkłada na ramiona swoje, radując się. I przyszedłszy do domu zwołuje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im: Radujcie się ze mną, bom znalazł owcę moją, która była zginęła. Powiadam wam, że taka będzie w niebiesiech radość z jednego grzesznika czyniącego pokutę, jak z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy pokuty nie potrzebują. Albo któraż niewiasta, mająca dziesięć drachm, gdyby straciła drachmę jedną, czyż nie zapala świecy, nie umiata domu i nie szuka starannie, dopóki nie znajdzie? A gdy znajdzie, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki mówiąc: Radujcie się ze mną bom znalazła drachmę, którą straciła. Tak, powiadam wam, radość będzie wśród Aniołów Bożych nad jednym grzesznikiem pokutę czyniącym».



Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Ewangelia dzisiejsza stawia nam przed oczyma wielkie miłosierdzie Pana i Zbawiciela naszego, który wszelkiego rodzaju grzeszników łaskawie do siebie przyjmuje, nikim się nie brzydzi, nikogo nie odrzuca, gdyż chce, aby wszyscy ludzie przyszli ku poznaniu prawdy, aby się nawrócili i byli zbawieni. Albowiem na to zstąpił z nieba, na to na świat przyszedł, aby grzesznych zbawił. Tu się jednak godzi zapytać, czy wszyscy grzesznicy dostąpią zbawienia? Odpowiedź na to nietrudna.

Naprzód wiedzieć mamy, że trojacy są grzesznicy. Jedni, którzy bojaźń bożą i wstyd ludzki zatraciwszy, jawnie grzeszą i w złościach swoich jako w błocie gniją, a o poprawie nie myślą. O nich to mówi Pismo św., iż *niezbożnik, gdy przyjdzie w głębokość grzechów, za nic sobie nie ma* (Przyp. 18) wszystko, i Boga i ludzi lekceważy. Takich grzeszników Chrystus Pan nie tylko nie przyjmuje, dopóki w nieprawościach leżą, lecz żadnej sprawy z nimi mieć nie chce. Albowiem co może być za społeczność sprawiedliwości z nieprawością, co za zgoda światłości z ciemnościami?

Inni są, którzy wobec ludzi mają pozór sprawiedliwości i świątobliwości, ale wewnątrz znieprawieni, którzy jako pobielane groby, zewnątrz pięknie się okazują, a wewnątrz pełne są plugastwa, którzy w owczych szatach przychodzą, to jest mają na ustach słowa pokoju, cierpliwości i dobroci, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi. A któżby w nich nie poznał niedawno powstałych, otumanionych sekciarzy, którzy i świętej matce



Kościółowi, i ojczyźnie naszej polskiej wstyd i hańbę przed całym światem przynoszą? Pod pozorem pobożności rozdierają oni Kościół Boży i dopóki się nie nawrócą na próżno łaski i miłosierdzia Bożego się spodziewają, bo napisane jest, że *nie przyjdzie przed oblicze jego żaden obłudnik* (Job 13.).

Są na koniec grzesznicy, którzy przyznają się do złości swoich, żałują za nie, spowiadają się ich, gotowi są nagrodzić krzywdy każdemu ile mogą, tak Bogu jak i bliźniemu; przybliżają się do Chrystusa i kapłanów jego prawowitych, prosząc o rozgrzeszenie, jednym słowem szczerze pokutować pragną. Takich Zbawiciel przyjmuje, jak przyjął Mateusza, Zacheusza i Magdalенę, takim łaskę i miłosierdzie okazuje, takich leczy, oczyszcza i jedna z Bogiem Ojcem swoim. Kto więc chory jest na duszy, niech spieszy do Jezusa, boć On jest lekarzem prawdziwym. Kto cierpi pragnienie, niech spieszy do Jezusa, boć On jest źródłem wody żywej wytryskującej na żywot wieczny. Kto niemocny, kto głodny, kto ślepy, niech się przybliży do Jezusa, utajonego w Najświętszym Sakramencie, niech Go często przyjmuje w Komunii Świętej, niech się nie wymawia, że grzeszny jest, niech tym bardziej karmi się Lekarstwem Niebieskim, byleby przedtem grzechy ciężkie przez spowiedź sakramentalną zgładził.



Modlitwa

Módlmy się. Obrońco ufających w Ciebie, Boże, bez którego nic mocnym, nic świętym nie jest, pomnóż nad nami miłosierdzie Twoje, abyśmy Ciebie za rządcę i przewodnika mając tak przeszli przez dobra doczesne, byśmy wiecznych nie utracili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:



Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 3. Niedziela po Pięćdziesiątnicy | 10

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!